

# KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHOĐZIE

BIULETYN INFORMACYJNY.  
Nr 65 A.M.p., czwartek, 16 kwietnia 1942

16.IV.1942 - Marceliny

D E P E S Z E

(Wydanie poranne)

## MIN.STROŃSKI O KLAMSTWACH NIEMIECKICH

London, 15.IV.(Pol.Radio) Swe cotygodniowe przemówienie przed mikrofonem Polskiego Radia w Londynie min. prof. St.Stroński poświęcił ostatnim przykładom kłamstw niemieckich na temat rzekomych zabytków kultury niemieckiej w Polsce.

Gdy ktoś w przyszłości będzie wspominał wrażenia z wojny - zaznaczył między innymi min.Stroński, a w szczególności słowa i czyny, szalał i zbrodnic niemieckie w Polsce, nie będzie chciał wierzyć, że takie rozmiary mogło przyjąć kłamstwo. Na dowód tego, mówca przytoczył wyjątek z dziennika "Krakauer Ztg" z dn. 8.bm. poświęcony rzekomym śladom niemieczyny w Polsce. Polska nazywa się w tych rozważaniach b. Polską, a po tym wskazuje się, że tej b.Polski wogóle nie było, a była tylko wszędzie niemczyzna. Dziennik przytacza słowa gen.-gubernatora Francka, który rozsiadłszy się w komnatach Wawelu utrzymuje, że gdyby zabrać z tej "niemiędzicznej Polski" to co Niemcy w tym kraju stworzyli, to zniknęło by wszystko co było wielkie i piękne. Byle tylko nadszedł ten dzień - odpowiada min.Stroński - gdy Niemcy będą starali się jaknajszybciej drapnąć z Polski, wtedy zostanie po nich wspomnienie nie tego co stworzyli, ale tego co zburzyli. Mówca przytoczył następnie, podobne przechwałki i kłamstwa niemieckie, ogłoszone w związku z nadaniem m.Gdyni, przezwaną Gotenhafen, nowego godła, na którym widnieje podobny do statków jakie używali Wikingowie, okręt gocki. To ma być nowy herb miasta, jakkolwiek nosi ono od dawna miano polskie, jakkolwiek nie zostało założone przez Gotów, ani też nie rozbudowane przez Gotów, lecz przez Polaków. Gdynia wzniesiona na piaszczystych pustkowiach i port jej wyrzeźbiony w zarysach wybrzeża polskiego, jest najlepszym dowodem tego, co stworzyli Polacy. Sprawozdanie z działalności t.zw. rady miejskiej w Gdyni zawiera jeszcze jedno niekonse-

kwentne kłamstwo niemieckie. Wspomina ono bowiem o konieczności powołania jeszcze nowych ławników, gdyż do tychczasowa ilość była niedostateczna dla zarządzania własnością polską. Oto nowy dowód stwierdzony przez samych Niemców, że oni tam niczego nie stworzyli, a tylko wszystko zagrabili.

## PRZYCZYNY ZMIANY RZĄDU WE FRANCJI.

London, 15.IV.(R) Według doniesień prasy szwajcarskiej, Niemcy spodziewają się, że Laval jako członek rządu francuskiego otrzyma wielkie pełnomocnictwa i że po skompletowaniu nowego gabinetu stanie się prawdziwym następcą po marsz. Petain. W Berlinie oświadczają, że Niemcy muszą sobie zapewnić tyły na zachodzie, zanim rozpoczną ofensywę na wschodzie. Silne naloty RAF-u zwiększyły znaczenie obszarów nieokupowanej Francji, i dlatego stało się koniecznym zmusić rząd w Vichy do stawienia oporu, w wypadku ataku ze strony Anglii na kontynent. Dotychczas istniała bowiem obawa, że wojsko i ludność we Francji nieokupowanej nie tylko nie stawiałyby żadnego oporu Anglikom, ale nawet przysłyby im z pomocą.

Również w Waszyngtonie odnoszą wrażenie, że zmiana gabinetu we Francji ma na celu wzmocnienia autorytetu Niemiec przeciwko akcji piątej kolumny w wypadku najazdu angielskiego na Francję. Wzmocnienie się nacisku niemieckiego na rząd w Vichy datuje bowiem od końca marca r.b. kiedy nastąpił udany wypad na St.Nazaire. Wiadomo poza tym, że Niemcy, którzy mieli we Francji 27 dywizyj, musieli zmniejszyć swe siły do 22 dywizyj, aby móc wysłać posiłki na front rosyjski. Nic zatem dziwnego, że obecnie starają się za wszelką cenę zagwarantować sobie bezpieczeństwo na tyłach.

Wg informacji otrzymanych z Szwajcarii możliwym jest, że b.dowódca wojsk franc. w Syrii gen.Dentz wejdzie do nowego gabinetu Laval'a.

Prasa ameryk. zapowiada możliwość odwołania dotychczasowego ambasadora U.S.A. w Vichy adm. Leahy. Również w kołach dobrze poinformowanych liczą się z tą możliwością. Miarodajne ameryk. koła rządowe wyraźnie przyznają, że niezbędne jest przeprowadzenie zu pełnej rewizji stosunków z rządem w Vichy. Zaznacza się przy tym, że odwo łanie adm. Leahy nie oznaczałoby je szcze zerwania stosunków dyplomatycz nych.

#### PREZ. ROOSEVELT O OBRONIE ZACH. KULTURY

Waszyngton, 15.IV.(R) Przemawiając na przyjęciu, wydanym w Białym Domu, z okazji obchodu dnia panamerykańskie go, prez. Roosevelt oświadczył między innymi przedstawicielem dyplomatycz nym państw Ameryki łacińskiej (środkowej i południowej), że trzeba bę dzie jeszcze 2 a być może jeszcze 3-4 lat, aby być pewnym, że nasza kultu ra przetrwa. Osobiście żywię pełne zaufanie w to, że przetrwa. Będziemy musieli jeszcze poczynić pewne ofia ry, ale ostatecznie wygramy. Drżę na na myśl o tym, co by nastąpiło w któ rejkolwiek części zach. półkuli, gdy by wpadła pod panowanie niemieckie. Prez. Roosevelt zapewnił wszystkich dyplomatów, że po pokonaniu państw "osi" państwa amerykańskie będą po siadały bardzo duży głos, co pozwoli przeszkodzić wszelkim przyszłym atak om na dorobek kulturalny Ameryki.

#### NALOTY BRYTYJSKIE NA FRANCJĘ I NIEMCY

Londyn, 15.IV.(R) Myśliwce bryt. przeprowadziły wczoraj rozległe nalo ty na północną Francję, eskortując między inn. eskadrę bombowców aż po nad Normandię. Pod Caen zbombardowa no centralę elektryczną i inne objek ty. W tych działaniach i podczas nalo tu na strefę Calais - Boulogne zni szczono 5 aparatów nplskich, 4 samol. bryt. nie wróciły do bazy. Urzędowo doniesiono, że ub.nocy RAF dokonał nowego gwałtownego ataku na Zagłębie Ruhry.

#### POWIERZENIE NOWEGO D-TWA KS. HUMBERTOWI

Rzym, 15.IV.(R) Urzędowo donoszą, że włoski następca tronu ks.Humbert ob jął dziś dowództwo włoskich sił zbroj nych w środkowej i południowej części Włoch oraz na wyspach. Podnosząc w odezwie do ludności jej patriotyzm, okazany przy znoszeniu ciężkich nalo tów bryt. wyraził przekonanie, że wszel ki atak na Włochy zostanie odparty.

#### Z DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA D. WSCHODZIE.

Nowe Delhi, 15.IV.(R) W Burmie pod naporem npla wojska bryt. i chińskie musiały się znów nieco cofnąć. Chiński wice-min. spraw zagr. ogłosił apel do wojsk sojuszn.o wzmożenie wysiłku obronnego.

## [ K R O N I K A ]

### HERBATKA TANCUJĄCA W DOMU ŻOŁN.POLSK.

W sobotę dnia 18 bm. i w niedzie lę dnia 19 bm odbędzie się w Domu Żołnierza Polskiego w Aleksandrii, w godz. od 15 do 19 "herbatka tańcu jącą" z udziałem pań, wprowadzonych przez żołnierzy.

Dom Żołnierza Polskiego w Aleksan drii mieści się przy ul. Fuad I, Nr 96 (I.p.). Dojazd z centrum tramwa jem z koniczynką do przecięcia się ulic Fuad I i Hussein Pasza (przy pomniku żołnierzy Francuzów).

Świetlica i bufet czynne przez cały dzień od godz. 10-ej do 21-30.

### WALKI W LIBII POMIMO NIEPOGODY.

Kair, 15.IV.(R) Komunikat bryt. do nosi, że pomimo burz piaskowych za dnia i mgieł w nocy kolumny bryt. na dał nękały wczoraj npla. Widziano kolumnę nplską bombardowaną przez samoloty nplskie. (Tak!).

Wg dodatkowych informacyj pod Tem rad kolumna bryt. spotkała 13 bm. npl ską kolumnę pancerną, w skład której wchodziło 30 czołgów i artyleria zmo toryzowana. Pomimo przewagi npla zniszczono 2 czołgi a 5 uszkodzono. Straty bryt. były lekkie.

Ub.nocy RAF bombardował lotniska w Dernie i Martubá. Poprzedniej nocy bombardowano objekty w Benghazi i Barce. Z powodu burz piaskowych wczora j działalność lotnicza nad Cyrenajką była bardzo ograniczona. Nad Malta stracono 3 Me 109, a poprzedniego dnia 1 BR 20. Z nalotów tych nie po wrócił 1 myśliwiec, ale pilot uratowa ł życie.

### DZIAŁANIA OFENZYWNE WOJSK ROSYJSKICH

Moskwa, 15.IV.(R) Komunikat sowie cki wydany o północy donosi, że dn. 14 bm. wojska rosyjskie stoczyły wal ki ofenzywne na kilku odcinkach fron tu i zajęły pewną ilość zamieszka nych miejscowości. Poprzedniego dnia stracono 17 samol.niem., kosztem 6-ciu własnych. Kom. sow. wydany dziś w południe donosi, że ub.nocy nie było większych zmian na froncie rosyjskim. Dodatkowy kom. donosi o nowych znacz nych stratach niemieckich. W ciągu ub. 2-ch dni npl stracił przeszło 3 tys. ludzi, z czego 2.200 Niemców zginęło na froncie leningradzkim. W Mariupolu Niemcy dokonali rzezi 2 - 3 tysięcy starców, kobiet i dzieci, określonych jako Żydów, komunistów i urzędników sowieckich. Wyprawiono ich grupami po 500 o 10 km od miasta, i skoszono ogniem karabinów maszyno wych.

Prasa donosi, o zastosowaniu przez Rosjan dwóch nowych rodzajów broni.